

Mieliśmy przecież być
Bez skazy, czyści jak łązy
I po to, by znaleźć się w Niebie
Pomagać czasem też obcym w potrzebie
I po to by znaleźć się w Niebie
Pomagać czasem też obcym w potrzebie

Mili mi księża mówili
Że w ostatecznej tej chwili
Ktoś mnie zapyta: "Słuchaj no, mały
Czy kiedyś innym coś od siebie dałeś?"
Ktoś mnie zapyta: "Słuchaj no, mały
Czy kiedyś innym coś od siebie dałeś?"

A porobiło tak się dziś
Że choć nikt nie stoi u drzwi
To mimo to, z zewnątrz nikomu
Nie mamy chęci tak po ludzku pomóc
To mimo to, z zewnątrz nikomu
Nie mamy chęci tak... po ludzku pomóc